

Sygn. akt I ACa 117/22

I ACz 49/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Boniecki (spr.)

Sędziowie: SSA Paweł Czepiel

SSA Kamil Grzesik

Protokolant: Jakub Zieliński

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 października 2023 r. w Krakowie

sprawy z powództwa R. M.

przeciwko M. S. i J. A.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 5 listopada 2021 r. sygn. akt I C 1527/19

oraz zażalenia pozwanych na postanowienie zawarte w punkcie II tego wyroku

zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II w ten sposób, że odstępuje od obciążania powódki kosztami procesu;

oddala apelację w pozostałej części;

oddala zażalenie;

zasądza od powódki na rzecz pozwanych, tytułem kosztów postępowania apelacyjnego, łącznie kwotę 1890 zł (jeden tysiąc osiemset dziewięćdziesiąt złotych), wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty;

przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz radcy prawnego D. G. kwotę 1890 zł (jeden tysiąc osiemset dziewięćdziesiąt złotych), w tym podatek od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 117/22, I ACz 19/22

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z 27 października 2023 r.

Wyrokiem z 5 listopada 2021 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo R. M., która domagała się: a) usunięcia kamer monitoringu rejestrujących jej posesję, b) zasądzenia od pozwanych M. S. i J. A. solidarnie na rzecz powódki kwoty 10.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych polegających na założeniu kamer monitoringu rejestrujących posesję i życie rodzinne powódki, c) nakazania pozwanym przeproszenia powódki poprzez zamieszczenie w ukazującym się na terenie gminy J. wydaniu gazety (...) przeprosin o następującej treści: „M. S. i J. A. przepraszają R. M., że od 4 maja 2019 roku do dnia wydania wyroku w sprawie I C 1527/19 przed Sądem Okręgowym w Krakowie filmowali posesję R. M. położoną w Ł., gmina J., czym naruszyli prywatność R. M.”, ewentualnie powódka wniosła, aby przeprosiny w tymże dzienniku przyjęły następującą treść: „M. S. i J. A. przepraszają R. M., że od dnia 4 maja 2019 roku do dnia 30 września 2020 roku filmowali posesję R. M. położoną w Ł. nr (...)gmina J., czym naruszyli prywatność R. M.” (pkt I wyroku); zasądził od powódki na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 2.537 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt II) oraz przyznał wynagrodzenie pełnomocnikowi powódki ustanowionemu z urzędu (pkt III).

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego to uzasadnienia wynika, że:

- zabudowane nieruchomości stron graniczą ze sobą;
- w dniach 27-29 marca 2019 r. pozwani wykonali na swojej działce ogrodzenie, w odległości 20 cm od nieruchomości powódki;
- w marcu 2019 r. powodowie stwierdzili uszkodzenie przydomowej oczyszczalni ścieków; 9 kwietnia 2019 r. oraz w nocy z 2 na 3 maja 2019 r. doszło do uszkodzenia słupków ogrodzeniowych;
- 4 maja 2019 r. pozwana na swojej posesji została obrzucona przez syna powódki kamyczkami i ziemią; w sprawie tej prowadzone jest postępowanie karne;
- powyższe zdarzenia skutkowały tym, że pozwani podjęli decyzję o zamontowaniu monitoringu; zgodnie z zaleceniami specjalisty kamery kopułowe zostały przymocowane na każdym rogu domu; zasięg kamer obejmował całą posesję oraz część posesji powódki;
- w kwietniu 2019 r. podczas przeglądania akt w Urzędzie Gminy w sprawie o zalewanie oraz zasypywanie kamieniami oraz błotem działki powódki powódka zauważyła, że dokumentacja zawiera liczne zdjęcia oraz filmy, na których widać całość jej posesji, w tym także okna i drzwi znajdujące się na parterze budynku; dokumentacja ta została przedłożona do akt przez pozwanych;
- pismem z 12 maja 2019 r. powódka wezwała pozwanych do zaprzestania nagrywania jej działki oraz zabudowań;
- w październiku 2020 r. pozwani zmienili ustawienie kamer w taki sposób, że widać jedynie ich posesję;
- pozwani rozpoczęli budowę domu w 2017 r., co nie odpowiadało powódce; do akt administracyjnych toczących się pomiędzy stronami postępowania zostały przedłożone przez nią zdjęcia oraz filmy z posesji pozwanych, m.in. zdjęcia tarasu oraz zdjęcia dzieci pozwanych; robiła również zdjęcia pracownikom budującym ogrodzenie u pozwanych, a także nagrywała pozwanych w czasie, gdy pokazywali swoim znajomym ogródek; ponadto nagrania obrazujące ogrodzenie, nieruchomość i dom pozwanej zostały umieszczone w 2 miejscach na stronie (...) z podaniem lokalizacji miejsca, którego dotyczy umieszczone nagranie;
- pozwana odczuwa nadal lęk, od chwili kiedy to syn powódki rzucił w nią kamieniami z ziemią;

- między stronami toczyły się postępowania administracyjne i karne, m.in. w związku w wybudowaniem przez pozwanych ogrodzenia.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne w świetle art. 23 k.c., art. 24 §1 k.c. i art. 448 k.c., przyjmując, że:

- między stronami występuje wieloletni i zaogniony konflikt sąsiedzki, czego efektem są wzajemnie wszczynane postępowania cywilne, administracyjne, a także karne;

- pozwani decyzję o zamontowaniu monitoringu podjęli w chwili, gdy ich mienie zostało naruszone oraz doszło również do naruszenia nietykalności cielesnej pozwanej przez syna powódki, wobec czego zamontowanie monitoringu było uzasadnione, albowiem pozwani chcieli w ten sposób zadbać o swoje bezpieczeństwo, zapobiec naruszeniom oraz działaniem powódki na przyszłość; brak monitoringu na nieruchomości nie pozwoliłby im na skuteczne odpieranie argumentów podnoszonych przez powódkę w ramach toczących się postępowań administracyjnych i karnych;

- nie sposób jest zatem przyjąć jakoby, działania pozwanych podjęte w obronie ich uzasadnionego interesu stanowiły bezprawne naruszenie dóbr osobistych powódki, co implikowało również wniosek o braku podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz powódki;

- ponadto powódka także nagrywała i robiła zdjęcia posesji pozwanych, a obecnie monitoring nie obejmuje swoim zasięgiem domu i nieruchomości powódki;

- z uwagi na istniejący konflikt między stronami i wielość toczących się między stronami postępowań, przez czasowe nagrywanie posesji powódki nie doszło do naruszenia jej dóbr osobistych, a co najmniej nie było to naruszenie bezprawne;

- podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowiły art. 98 §1 i 3 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności strony przegrywającej za wynik procesu;

- na zasądzoną od powódki na rzecz pozwanych kwotę 2.537 zł złożyły się: 720 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego pozwanych z tytułu roszczenia niemajątkowego

o ochronę dóbr osobistych, której wysokość została ustalona zgodnie § 8 ust. 1 pkt 2 w zw.

z ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, 1.800 zł kosztów zastępstwa procesowego pozwanego

z tytułu roszczenia majątkowego dochodzonego łącznie w procesie o ochronę dóbr osobistych, której wysokość została ustalona w oparciu o § 2 pkt 4 wyżej powołanego rozporządzenia oraz 17 złotych tytułem poniesionego przez pozwanego wydatku w postaci opłaty skarbowej od dokumentu pełnomocnictwa procesowego.

Wyrok powyższy w części oddalającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach procesu zaskarżyła apelacją powódka, zarzucając: 1) błąd w ustaleniach stanu faktycznego, albowiem uzasadnienie wyroku w części stanu faktycznego nie zawiera okoliczności, które są istotne z punktu widzenia ustalenia odpowiedzialności z tytułu naruszenia dóbr osobistych, co dotyczy: przyznania przez pozwanych już w odpowiedzi na pozew, że kamery monitoringu nagrywały posesję powódki; niezaprzeczenia przez nich, że nagrania były przez nich przechowywane na nośniku danych przez czas nieokreślony; przyznania podczas składania zeznań, że kamery obejmowały swoim zasięgiem nie tylko ogrodzenie posesji ale również sięgały w głąb posesji powódki od 10 do 15 metrów; Sąd orzekający nie wskazał też: czy ustalono zasięg kamer na podstawie przedłożonych przez powódkę zdjęć - widać na nich, że kamery obejmują prawie całą szerokość działki powódki, nie tylko 10-15 metrów, jak również obejmują część domu z drzwiami wejściowymi i okno; że tak ustawione kamery faktycznie monitorowały i nagrywały posesję powódki przez całą dobę oraz że miały możliwość nagrać powódkę i osoby trzecie; 2) nieuwzględnienie przez Sąd dokumentów w postaci opinii sąsiadów o powódce, złożonych na rozprawie 23 czerwca 2021 r., z których wynika, że powódka ma dobre relacje i nie jest konfliktowa; 3) naruszenie art. 24 § 1 k.c. oraz art. 24 §2 k.c. w związku z art 448 k.c., poprzez nieuzasadnione przyjęcie,

że działania pozwanych nie były bezprawne; 4) naruszenie art. 23 k.c., poprzez stwierdzenie na przedostatniej stronie uzasadnienia wyroku, że „z uwagi na istniejący konflikt między stronami i wielość toczących się między stronami postępowań sąd uważa, że w przedmiotowym stanie faktycznym sprawy przez czasowe nagrywania posesji powódki nie doszło do naruszenia jej dóbr osobistych, a co najmniej nie było to naruszenie bezprawne”; nie można zgodzić się, że kamerowanie posesji, które uniemożliwiło swobodne korzystanie z posesji przez powódkę, spowodowało poczucie infiltracji, niepewności, utrudnienia kontaktów ze znajomymi, brak bezpieczeństwa - nie stanowi naruszenia dobra osobistego w postaci naruszenia prawa do prywatności.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa.

Pozwani wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, a jednocześnie złożyli zażalenie na rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu, zarzucając naruszenie: 1) art. 98 §1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. - poprzez zasądzenie na rzecz pozwanych solidarnie kwoty 2537 tytułem zwrotu kosztów postępowania, podczas gdy każdy z pozwanych wygrał sprawę wytoczoną przez powódkę, zgłosił żądanie zasądzenia na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, a ponadto każdy z pozwanych był reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym; 2) art. 369 k.c. - poprzez zasądzenie solidarnej zapłaty od powódki na rzecz pozwanych kwoty kosztów zastępstwa procesowego, w sytuacji gdy solidarność zgodnie z art. 369 k.c. może wynikać wyłącznie z ustawy albo z czynności prawnej, a w odniesieniu do kosztów zastępstwa procesowego brak jest przepisu przewidującego solidarną zapłatę kosztów zastępstwa w sytuacji występowania po stronie pozwanej 2 osób, które są zastępowane przez tego samego pełnomocnika, a solidarność nie wynika w tym przypadku także z czynności prawnej, solidarności zaś nie można domniemywać z faktu występowania po stronie dłużniczej kilku podmiotów.

W konkluzji skarżący wnieśli o zmianę pkt. II ww. wyroku poprzez zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej oraz na rzecz pozwanego kwoty po 2537 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, ewentualnie zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych obowiązku solidarnej zapłaty kwoty kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki przewidzianej w przepisach rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych, tj. 5040 zł oraz kwoty 34 zł stanowiącej uiszczone przez pozwanych opłaty skarbowe od pełnomocnictw.

Powódka wniosła o oddalenie zażalenia, nie wnosząc o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja zasługuje na uwzględnienie jedynie w części dotyczącej kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny.

Całkowicie nietrafione okazały się zarzuty rzekomo niepełnych ustaleń faktycznych. Wbrew twierdzeniom apelującej Sąd Okręgowy zawarł w ujętym w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia stanie faktycznym fakt, że zainstalowane przez pozwanych kamery obejmowały pierwotnie także część nieruchomości powódki, czego zresztą dowodzą także zaoferowane przez skarżącą fotografie. Oczywistym w tej sytuacji jest również, że rejestracji mogły podlegać również osoby znajdujące się na objętym zasięgiem kamer obszarze nieruchomości strony powodowej. Wobec ustalenia powyższych faktów bez znaczenia była okoliczność, czy zasięg ten wynosił 10 czy 15 m. Irrelevantną była także okoliczność przechowywania przez pozwanych nagrań, skoro z faktem tym powódka nie powiązała żadnych żądań pozwu.

Za chybiony uznać należało także zarzut nieuwzględnienia przez Sąd dokumentów w postaci opinii sąsiadów o powódce, które stanowiły dowód z dokumentu prywatnego| w rozumieniu art. 245 k.p.c., a zatem świadczyły wyłącznie o tym, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Nie mogły one natomiast zastąpić dowodu z zeznań świadków. Inną rzeczą jest, że dowodzona

w ww. sposób okoliczność nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia, albowiem podłożem sporu w rozpoznawanej sprawie był konflikt powódki z pozwanymi, a nie innymi sąsiadami.

Przechodząc do oceny zarzutów natury materialnoprawnej, na wstępie zauważyć należy, że przywoływana w apelacji niekonsekwencja Sądu pierwszej instancji była w istocie pozorna. Sąd ten wskazał bowiem przede wszystkim, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki, a dodał jedynie, że nawet w przypadku uznania, że do takowego naruszenia doszło, to działanie pozwanych nie było bezprawne. W tym kontekście jednak zarzut naruszenia art. 24 §1 k.c. w zw. z art. 23 k.c. uznać należało za częściowo uzasadniony. Zarówno powódka, jak i Sąd Okręgowy prawidłowo zidentyfikowali dobro chronione,

a mianowicie prawo do prywatności. Nie może przy tym budzić żadnych wątpliwości, że nagrywanie cudzej prywatnej posesji, a w szczególności osób na niej przebywających bez ich zgody, godzi w ich prywatność.

W przypadku stwierdzenia, że doszło do naruszenia dobra osobistego, skuteczna obrona naruszającego nakazuje mu, stosownie do art. 24 §1 k.c., wykazanie, że jego zachowanie nie nosiło cech bezprawności. W doktrynie i judykaturze za dominujący należy pogląd, zgodnie z którym do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych zalicza się: działanie w ramach porządku prawnego, to jest działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa; wykonywanie prawa podmiotowego; zgodę pokrzywdzonego oraz działania w ochronie uzasadnionego interesu (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 30 września 2008 r., II CSK 144/08). W rozpoznawanej aktualnie sprawie brak bezprawności działania pozwanych wynikał przede wszystkim z realizacji przez nich prawa do ochrony własności. W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwani wykroczyli jednak poza niezbędny zakres ochrony swoich praw, a tylko taki wyłącza bezprawność zachowania. Ochrona własności w badanym przypadku uzasadniała objęcie monitoringiem terenu posesji pozwanych. Oczywiście incydenty związane z uszkodzeniem ogrodzenia usprawiedliwiały także nagrywanie części nieruchomości powódki, ale jedynie w ograniczonym do najbliższego sąsiedztwa tego ogrodzenia zakresie. Takiemu ograniczeniu nie stały na przeszkodzie warunki techniczne, skoro już w toku procesu obszar monitorowania zmniejszono do dopuszczalnej wielkości. Oceny powyższej nie był w stanie zmienić także fakt naruszenia nietykalności cielesnej pozwanej poprzez rzucanie kamieni z ziemią z posesji powódki, chociażby z tej przyczyny, że zdarzenie to miało charakter incydentalny.

Mimo częściowego podzielenia zarzutów apelacji, zaskarżony wyrok uznać należało za odpowiadający prawu. Sposób usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego powinien być dostosowany w każdym przypadku do konkretnych okoliczności. Sąd powinien w tym zakresie rozważyć z jednej strony interesy poszkodowanego, by zapewnić mu najszerze i najbardziej satysfakcjonujące zadośćuczynienie moralne, rzecz jasna adekwatne do naruszenia dóbr osobistych, a z drugiej strony interesy pozwanego, by z kolei nie doszło do zastosowania wobec niego nadmiernej i nieusprawiedliwionej okolicznościami danego przypadku represji (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2023 r., II CSKP 597/22). W rozpoznawanej sprawie cel wniesienia pozwu w zakresie usprawiedliwionej ochrony powódki został osiągnięty poprzez modyfikację ustawienia kamer w taki sposób, że ingerują one w posesję skarżącej jedynie w nieznacznej i usprawiedliwionej ochroną własności części. W tej sytuacji żądanie usunięcia kamer monitoringu nie znajduje uzasadnienia w przepisie art. 24 §1 k.c. jako nieadekwatne do sytuacji istniejącej na datę orzekania.

Nie zasługiwało także na uwzględnienie żądanie zamieszczenia stosownego oświadczenia w prasie. Pomijając nawet rażącą nieadekwatność tego środka, zważywszy na zakres naruszenia, domaganie się jego zastosowania w okolicznościach rozpoznawanej sprawy ocenić należało jako nadużycie prawa podmiotowego. Jakkolwiek sama wzajemność naruszeń dóbr osobistych nie wyłącza bezprawności działania osoby pozwanej w danym procesie, to za dopuszczalne uznać należy zastosowanie w takim przypadku art. 5 k.c. (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 30 grudnia 1971 r., III CZP 87/71, OSNC 1972, nr 6, poz. 104). W badanym aktualnie przypadku powódka fotografowała i nagrywała posesję pozwanych wraz z osobami na niej się znajdującymi, a co więcej udostępniła fotografie i nagrania osobom trzecim. Gdy dodać do tego fakt, że naruszenie przez pozwanych dobra osobistego skarżącej polegało jedynie na nieznacznym przekroczeniu dozwolonej ochrony swoich praw, a źródło naruszeń zostało usunięte w toku procesu, żądanie przeprosin w jakiegokolwiek formie nie było do pogodzenia z treścią art. 5 k.c.

Analogiczną argumentację przytoczyć należało dla odparcia żądania zadośćuczynienia, tym bardziej, że powódka nie wykazała wystąpienia po swojej stronie krzywdy. Nie można zapominać też, że art. 448 k.c. nie nakłada na sąd obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia, a jedynie taką powinność w przypadku, gdy środek ten jest adekwatny dla usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego, co w rozpoznawanej sprawie nie miało miejsca.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nietrafne było natomiast obciążenie skarżącej kosztami procesu w jakiegokolwiek części. Jak ustalił Sąd Okręgowy, powódka jeszcze przed wniesieniem pozwu zażądała od pozwanych zaprzestania nagrywania jej posesji, lecz wezwanie jej okazało się bezskuteczne. Nie można zatem odmówić jej słuszności w wytoczeniu powództwa, które mogło się okazać częściowo uzasadnione, gdyby nie działanie pozwanych w toku procesu. W tych okolicznościach, o ile nawet nie uznać pozwanych za częściowo przegrywających sprawę, zastosowanie powinien znaleźć art. 102 k.p.c.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 §1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

Wobec kierunku rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu przed Sądem pierwszej instancji, zażalenie pozwanych stało się bezprzedmiotowe, a wobec tego podlegające oddaleniu na podst. art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 §3 k.p.c. Dla porządku jedynie zauważyć wypada, że nie doszło do wskazanych w zażaleniu naruszeń prawa procesowego poprzez przyznanie kosztów w wysokości jednego wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika w stawce minimalnej, o czym szczegółowo niżej. Z drugiej strony rację przyznać należało pozwany co do braku podstaw do solidarnego zasądzenia na ich rzecz kosztów procesu, albowiem w obecnym porządku prawnym solidarność wierzycieli może mieć swoje źródło wyłącznie w czynności prawnej.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, które po stronie pozwanych, ulegających w swoim stanowisku jedynie w niewielkim zakresie, ograniczyły się do wynagrodzenia radcy prawnego przyjęto art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz §8 ust.1 pkt 2 oraz §2 pkt 4 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.). Między pozwanymi zachodziło współuczestnictwo materialne, albowiem do naruszenia dóbr osobistych powódki miało dojść na skutek wspólnego ich działania. Wygrywającym proces współuczestnikom, o których mowa w art. 72 §1 pkt 1 k.p.c., reprezentowanym przez tego samego radcę prawnego, sąd przyznaje zwrot kosztów w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu jednego pełnomocnika (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2007 r., III CZP 130/06, OSNC 2008/1/1).

O wynagrodzeniu pełnomocnika ustanowionego dla powódki z urzędu orzeczono na podstawie §8 ust.1 pkt 2 oraz §2 pkt 4 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. W ocenie Sądu Apelacyjnego art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej stoi na przeszkodzie normatywnemu różnicowaniu wynagrodzenia profesjonalnych pełnomocników procesowych w zależności od źródła ich umocowania.